

Uwaga na żmije!

Data publikacji: 20.06.2023 18:11

Choć ich jad na ogół nie jest śmiertelny, nie wolno lekceważyć ukąszenia żmii zygzakowatej, jedynej jadowitej żmii w polskich lasach. Niedawno zbyt bliskie spotkanie z tym wężem zaliczyła nawet... ratownicza GOPR.

Żmija zygzakowata, fot. Jacek Proszyk/Wikipedia <https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/deed.en>

Pożyteczna choć jadowita

Podczas górskich wędrówek, ale i na wyprawie do lasu czy do... ogródka – można je spotkać niemal wszędzie w Beskidach – żmije zygzakowate. To chronione i pożyteczne jadowite węże najczęściej można spotkać wygrzewające się na słońcu na ścieżkach i drogach, ale też na łące – w trawie czy zaroślach. Żmija jest aktywna tylko w dzień. **- Przed człowiekiem ucieka, atakuje tylko w ostateczności. Chcąc go wystraszyć, głośno syczy** – informują na swojej stronie Lasy Państwowe.

Leśnicy zachęcają do zakładanie solidnych, wysokich butów, które zabezpieczają przed ukąszeniami. Spotkanie z tym gatunkiem jest bowiem możliwe i trzeba zachować ostrożność. W miejscach, gdzie gad ten występuje liczniej, leśnicy oznaczają tzw. żmijowiska. Powinno to zwiększyć czujność spacerujących po lesie.

Żmije są pożyteczne dla człowieka - polują na gryzonie zagrażające uprawom.

Co zrobić, kiedy żmija ukąsi?

Stało się. Byliśmy nieostrożni i żmija nas ukąsiła. Co robić?

1. Wezwij pomoc.
2. Uspokój osobę ukąszoną.
3. Przemij ranę wodą (nie wyciskać jadu, nie wysysać!)
4. Osłoń ranę opatrunkiem (nie zakładać opaski uciskowej!)
5. Ułóż kończynę tak, by znajdowała się na wysokości serca.
6. Unieruchom kończynę. Poszkodowany nie powinien chodzić ani ruszać kończyną.

Jak informuje GOPR, statystycznie u 1/4 ukąszonych nie występują objawy zatrucia, umiera <1%. **- Ukąszenie może przebiegać ciężiej u dzieci i osób w podeszłym wieku. U dzieci wstrząs może wystąpić nawet 16 godzin po ukąszeniu, mimo braku objawów miejscowych. Każdorazowo po ukąszeniu przez żmiję należy powiadomić służby ratunkowe i poddać się obserwacji** - tłumaczy Beskidzka Grupa GOPR.

Ukąszenie może zdarzyć się każdemu - kilka tygodni temu żmija ukąsiła... jedną z ratowniczek GOPR na Magurce Wilkowickiej: - [...] **trafiła do szpitala, gdzie po podaniu antytoksyny i wykonaniu szeregu badań, pozostała na leczeniu przez ponad tydzień w związku z dużym obrzękiem (cała kończyna dolna) i objawami wymagającymi leczenia farmakologicznego** - informuje GOPR Beskidy.

Red.